ZBIORY OŚRODKA KARTA

TKK NSZZ "Solidarność" wzywa do przeprowadzenia NIEZALEŻNYCH MANIFESTACJI W DNIU 1 MAJA 1985

W 95 lat po pierwszych manifestacjach majowych w Polsce hasła tamtych robotniczych wystąpień są znowu aktualne. Żądamy:

- podwyżki płac dla wyrównania wzrostu cen
- przestrzegania prawa do 8-godzinnego dnia pracy
- uwolnienia wszystkich więźniów politycznych

4 IV 1975 r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

edycja DOLNY ŚLĄSK

SAMORZĄDNA RZECZPOSPOLITA 85 04 29

2

DWUTYGODNIK NSZZ SOLIDARNOŚĆ

PÓKI CO

Władzy fizycznie nie ma co przekazać robotnikom, uzdrowiciele zamiast świątecznej szynki fundują społeczeństwu dyskusję o cenach i zaopatrzeniu. Grono uzdrowicieli gospodarczych dyskutuje więc zawzięcie z przedstawicielami neozwiązków i tzw. niezaangażowanymi. Ogólnie zgadzają się przy tym, że jest źle i trzeba z tym skończyć. Nieodmiennie zresztą od 40 lat zgodni są także w końcowych wnioskach. Dyrektor Okręgowej Komisji Cen w Lublinie stwierdza jednak, że "za podwyżki cen nie powinniśmy winić rządu, bo 70 - 80% podwyżek wynika z ze zwyżki przedsiębiorstw". Zdanie to popiera także S. Łodzyński z Centralnego Urzędu Cen, dodając: "Zakłady pracy zawyżają ceny, ale nie zauważamy, że będziemy je zmniejszali".

I rzeczywiście, po tej telewizyjnej dyskusji nie mamy już złudzeń.

Złudzenia mają natomiast komunistyczni przywódcy, że mające się odbyć przed 1 maja w Warszawie spotkanie państw Układu Warszawskiego podreperuje autorytet partii i Jaruzelskiego. Możliwe zresztą, że owo spotkanie przedłuży się na robotnicze święto. Byłaby to świetna okazja, aby uzasadnić światu potrzebę zwiększenia patroli ZOMO nie tylko w stolicy ale i w kraju. Pierwszomajowe manifestacje nie mogą się przecież powtórzyć. Tym bardziej, że wysuwane hasła mają nowotwór komunistów nie tylko do obniżki cen, ale i do zachowania 8-godzinnego dnia pracy. Zdobyczy XIX wieku naszego proletariatu.

Maciej Kosa

ROZMOWA

z sekretarzem generalnym unii regionalnej konfederacji związków zawodowych [illegible] w [illegible]

- Dowiedzieliśmy się, że dzisiaj podpisał pan w imieniu unii umowę z Radą Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" Regionu Zachodniego. Ile podobnych umów zawarła FC z "Solidarnością" i jaka jest ich istota?

Alphonse Bernard - departament paryski zawarł podobną umowę z regionem gdańskim. Poza tym istnieje umowa podpisana jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego, pomiędzy Nantes a Gliwicami. W gruncie rzeczy biorąc zobowiązują nas one do szeroko rozumianej pomocy dla "Solidarności". Pomoc ta obejmuje wsparcie materialne, ale też wymianę informacji i dokumentacji na temat warunków działalności i represji w stosunku do ludzi walczących o wolność w Polsce z jednej strony, oraz na temat działalności i problemów ludzi pracy w wolnym świecie z drugiej. W przypadkach bardziej zindywidualizowanych pomoc przewiduje objmowanie patronatów przez unie lokalne nad konkretnymi organizacjami "S" czy np. więźniami. /.../

- W wielu krajach Europy Zachodniej daje się zaobserwować spadek zainteresowania sprawami Polski i "Solidarności". /.../

A.B. - Nie potrafię odpowiedzieć za inne kraje czy inne związki zawodowe. Natomiast my we Francji mamy z całą pewnością bogate tradycje solidarności robotniczej. Myślę, że większość członków naszego związku pozostaje czuła na te sprawy. /.../ Trzeba także pamiętać o tym, że Francja przeżywa kryzys gospodarczy i ludzie mają swoje trudne problemy do rozwiązania. Jeżeli jednak na codzień zainteresowanie "Solidarnością" nie manifestuje się otwarcie, to nie znaczy wcale, że sympatia dla "Solidarności", czy dla walki Polaków o wolność osłabła. /.../ Zresztą jak żywa jest sprawa Polski dla Francuzów świadczy najlepiej kampania przed wyborami kantonalnymi. Wszystkie partie i ugrupowania polityczne czują się dziś zmuszone zająć stanowisko wobec spraw polskich, wobec "Solidarności", jako że ten stosunek jest w pewnym sensie wykładnikiem miejsca w politycznej hierarchii wartości.

- W prasie opozycyjnej, tak w kraju, jak i za granicą pojawiła się ostatnio fala krytyki w stosunku do "Solidarności", krytyki błędnej rzekomo taktyki i błędnych posunięć politycznych. Jak z punktu widzenia Waszych doświadczeń oceniacie taktykę "S"?

A.B. - Bardzo łatwo jest po fakcie ludziom z góry, szczególnie gdy mogą wypowiadać się bez skrępowania na Zachodzie, krytykować błędy działaczy. Jak Pan zauważył, ja przywiązuje du

że względu na autonomię i specyfikę poszczególnych związków zawodowych. Związki zawodowe w wolnym świecie, każdy we własnym kraju, określają własny program, taktykę i priorytety. /.../ Zatem nasza ocena taktyki "Solidarności", ustalanej na gorąco, w konkretnych, polskich warunkach byłaby bezpodstawna i pozbawiona sensu. Przyznam się, że my we Francji [illegible] nie przyjęlibyśmy żadnej krytyki co do naszej taktyki we Francji, ze strony kolegów z "Solidarności". To byłoby zwyczajne wtrącanie się do spraw innych. Trudności w uzgodnieniu wspólnego poglądu, wspólnej płaszczyzny działania mają nawet związki zawodowe działające w podobnych warunkach. W dyskusji na temat wspólnej akcji, mającej na celu skrócenie tygodnia pracy do 35 godzin, prowadzonej w łonie Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, jest tyle różnych stanowisk, tyle propozycji uwzględniających specyficzne warunki poszczególnych krajów, że uzgodnienie wspólnej taktyki, sposobów i metod działania wydaje się wręcz niemożliwe. A przecież my działamy w dość podobnych ramach demokracji parlamentarnej./

- Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał [illegible]

WŁADZA LUDU

Jestem mieszkanką centrum Warszawy. Już od pewnego czasu mam więc możliwość obserwowania przygotowań [illegible] do obchodów pierwszomajowych. Trwa one nawet w nocy. Niedawno w mieszkaniach mieliśmy wizytę milicjantów spisujących wszystkie dane lokatorów /łącznie z imionami i zawodem i dalszej rodziny/. Którzy też wydali dyspozycje na ten właśnie dzień:

1. Okna mają być zamknięte i zasłonięte, nikt oczywiście nie może przez nie wyglądać.
2. Od dnia poprzedniego żadnych gości w domu, nikt nie będzie wpuszczany.
3. W holu 15-piętrowego budynku będą stali milicjanci legitymujący wchodzących i wychodzących lokatorów.

Wspominając lata poprzednie pragnę dodać, że na każdym piętrze rozstawiają się z fotelami "cywilni panowie" i spędzają całą noc na korytarzach. Natomiast od rana 1 maja dachy domów okalających plac są zajęte przez "strzelców wyborowych" w pozycji gotowej do strzału, uzbrojonych w kamery i lornetki, które wyłapują natychmiast każdy ruch przy oknie.

Władza ludu, a tak się boi ludu!

Warszawianka z centrum

KARTKI Z FSO

"Ludzie są zmęczeni, po prostu chcą żyć w spokoju" - tak skwitował jeden z działaczy rezultat strajku protestacyjnego z [illegible].04. [illegible] Zastanawiający to jednak komentarz [illegible] biorących tylko obliczu wydziału, że w [illegible] wzięło udział ok. 50% całej załogi. Zastanawiające tym bardziej, że do protestu - [illegible] tym razem przez dokładnie pół godziny pierwszej i początkowe 30 min. drugiej zmiany - właściwie nikt robotników nie zachęcał. Struktury "S" wcale nie [illegible] po prostu odfajkowała rozrzucenie kilku tysięcy lakonicznych ulotek i - to było wszystko. Nikt nikogo do niczego nie przekonywał, niczego nie wyjaśniał ani obiecywał. Owo 50% było więc raczej efektem determinacji załogi. [illegible] or [illegible] związku. Zdecydowanie robotników [illegible] przeszło [illegible], gdyż nadzór robił co mógł, aby utrudnić [illegible]. W wydziale 5 [illegible] przy najbardziej "podejrzanym" cały czas stał osobiście sam kierownik, zaś na spawalni wyłączniki także zostały "obstawione" już na godzinę przed akcją.

Paradoksalny pesymizm działaczy "S" być może więc jest raczej wyrazem własnego, a nie załogi zniechęcenia. Od paru miesięcy można wręcz odnieść wrażenie, iż poszczególne akcje są przygotowywane byle jak i na odczepnego. Propaganda sprowadza się do ulotek i wydawania własnego pisma. Działalność - do wypłacania zasiłków. O poszukiwaniu nowych płaszczyzn oddziaływania nie ma nawet mowy. Zupełnym odłogiem leżą sprawy BHP, choć do ochrony zdrowia pracowników związek jest szczególnie predysponowany. Nawet jednak najaktywniejsi działacze zapytani o przestrzeganie zasad BHP na terenie ich zakładu bezradnie rozkładają ręce [illegible] nawet nie wiem, jakie te przepisy"... Teraz potem jednym tchem dodając "Ale [illegible] walka o miejsce przestrzegania [illegible] jest u nas tak źle, że [illegible] [illegible] już dawno fabrykę zamknąć". I tak - [illegible] działaczy, wsparta ich niewiarą, staje się [illegible] [illegible] ignorancją.

Oczywiście, zmęczenie kilkuletnią już działalnością w konspiracji w pewnym stopniu wyjaśnia te paradoksy. Lecz nie wszystko - nie [illegible] fabrycznej "S". Udział załogi FSO w strajku z 1.04 wymownie wskazuje, jak dużym zaufaniem nadal cieszą się działacze związkowi.

Korespondent Wojenny

PERSPEKTYWY

[illegible] o schyłku swej niezwykle błyskotliwej kariery politycznej [illegible] - a to zebyście [illegible] po odejściu generalnego [illegible] o schyłku kariery, ponieważ ze wszystkich prywatnych i publicznych enuncjacji tych panów, którzy się sami określili mianem "liberałów", wynika, że podobnie jak [illegible] świadomość, że ich czas nieuchronnie, choć powoli dobiega końca. /.../

W przewidywaniu [illegible] wybuchu [illegible], który mógłby zmienić radykalnie sytuację u żłobu, Urban rozgląda się za spokojnym [illegible] ciepłej posadce pisać pamiętniki o tym, jak bronił przed wrednymi [illegible] i "polskiej racji stanu" [illegible] przymierza się do stołka ambasadora [illegible] nie uda - proponuje [illegible] dobrą opiekę.

[illegible] jest większym realistą [illegible] to [illegible] koleine [illegible] [illegible] w perspektywie. /.../

[illegible] publicz[illegible] utek [illegible] bliska [illegible] towarzyszy [illegible] i nieudo[illegible] której [illegible] /.../

[illegible] uparcie [illegible] dodatek - [illegible] budowę kolei [illegible] jakby też pierwszej [illegible].

BOJKOT WYBORÓW

Cierpliwość społeczeństwa je t ... wyczerpaniu. Jest tak też w danich ośrodka opinii publicznej, którym kieruje Kwiatkowski, w sprawie udziału w wyborach do sejmu, wyznaczonych na 13 października, tylko 62% badanych

odpowiedziało twierdząco na pytanie czy zamierzają głosować /w analogicznych badaniach przed wyborami do rad narodowych pozytywną odpowiedź dało 74% badanych/.

Dziennikarzom wydano całkowity zakaz jakichkolwiek kontaktów z ambasadami Francji, Anglii, USA i RFN.

Bik

INFORMACJE

● Ministerstwo Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego zaopiniowało projekt Instytutu Organizacji Przemysłu ... o przekształceniu 101 ... przedsiębiorstw hutniczych w 7 kombinatów. Opinia nr.71/27.12.84r. Rady Pracowniczej Huty Batory stwierdza natomiast, m.in.: "Przedstawione w projekcie kierunki są sprzeczne z zasadami reformy gospodarczej i w żadnym wypadku nie powinny być wcielone w życie". ... wnioskach proponuje się: "Odrzucić przedstawione przez Instytut Organizacji opracowanie z uwagi na

niski poziom merytoryczny, zaproponowanie prymitywnych, wręcz szkolnych kierunków rozwiązań problemów, proponowanie rozwiązań nieefektywnościowych, nastawionych na centralizację i monopolizację".

● Rada Robotnicza Huty Warszawa podjęła 20 lutego uchwałę w sprawie wniesienia sprzeciwu do Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Sprzeciw dotyczy Polecenia Służbowego nr 2, wydanego przez MHiPM, w którym w sposób zobowiązujący i szczegółowy nakazuje się przedsiębiorstwu przegląd kadr. W uchwale stwierdza się m.in.: "Ustawa o przedsiębiorstwach państwowych, ani inne akty prawne nie przewidują prawnej formy polecenia służbowego danego przez organ przedsiębiorstwu. Polecenie Służbowe nr.2 koliduje z wyraźną dyspozycją art.32 ust.2 powołanej ustawy". ... treści uchwały protestacyjne podjęły również Rada Pracownicza FSO i ... Cemi.

● Uchwałą nr.156 Rada Robotnicza Huty Warszawa postanowiła, w przypadku nieuwzględnienia sprzeciwu wobec Polecenia Służbowego nr.2 wydanego przez MHiPM, wnieść sprawę do sądu.

● Uchwałą nr.168/19.12.84 Rada Pracownicza FSO akceptuje i popiera działania Prezydium Rady związane z obroną ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie państwowym. ... wyraża dezaprobatę dla przekazywanych przez Punkt Konsultacyjny d/s Samorządu Załogi Przedsiębiorstw Państwowych działający przy Zespole Poselskim ... /publikowanych pod egidą TUKK/ propozycji nowelizacji w/w ustaw, których kierunek zmierza, zdaniem rady, do zmniejszenia kompetencji organów samorządowych.

● Sąd Wojewódzki w Warszawie rozpatrzył 6 sporów spornych z zakresu stosowania ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie, wszystkie z powództwa rad pracowniczych. W 6 przypadkach rady pracownicze wystąpiły przeciw decyzjom organów założycielskich, a 2 krotnie przeciw decyzjom dyrektorów. Spośród sporów przeciw organom założycielskim, aż 5 zakończyło się umorzeniem postępowania, gdyż rady wycofały pozwy ... fakt, że już tylko pokazanie, że ... dochodzić swych praw na dro-

dze sądowej, ... organy założycielskie do podjęcia rozmów, szukania porozumienia, bądź zaniechania uczynienia roszczeniu. W szóstej sprawie zapadł wyrok uznający rację Rady Pracowniczej Fabryki Dźwignic w ..., uchylający podjętą wobec przedsiębiorstwa decyzję ministra ... Natomiast z 2 sporów przeciw dyrektorom jedną już rozstrzygnięto korzystnie dla rady ... że o prawie do wczasów nie decyduje przynależność związkowa.

KOMISJE WYBORCZE

Z samorządem związane jest wyrażanie woli jego uczestników przez głosowanie. Głosowaniem rozstrzygamy wiele spraw. Szczególną formą głosowania są wybory organów samorządu, a do ich realizacji potrzebna jest komisja wyborcza. Zasady powoływania i tryb jej działania określa statut samorządu załogi. Trzeba jednak przyznać, że w większości statutów, komisje wyborcze potraktowane są marginesowo, bez dostrzeżenia istoty ich funkcji. Tylko w nielicznych tylko przypadkach komisję wyborczą nazwano organem samorządu! A przecież to komisja wyborcza

jest organem samorządu załogi, który choć nie uczestniczy w zarządzaniu przedsiębiorstwem, pełni bardzo ważną funkcję w organizowaniu i spełnianiu samorządności w przedsiębiorstwie. /.../To właśnie ona staje się wykonawcą i egzekutorem woli całej załogi, gdyż realizuje postanowienia statutu i ordynacji wyborczej w najważniejszych głosowaniach.

Natomiast w naszych statutach zazwyczaj określa się, że "komisję wyborczą powołuje... wg. zasad /art.art./ ustawy o samorządzie załogi...". Resztę zaś wciska się w ordynację wyborczą lub w regulamin wyborczy./.../

Zapisy statutowe, wg. dotychczasowego stanu budzą więc cały szereg wątpliwości. Warto więc chyba rozważyć kilka zasadniczych problemów. Na przykład w art.19 ustawy o samorządzie mówi się, że: "...rada pracownicza może inicjować powołanie komisji wyborczej". Dla wielu ludzi z aparatu władzy pojęcie "powoływania" wiąże się z osobą, dla której tworzy się stanowisko. W przypadku jednak komisji wyborczej powołanie jej następuje jako utworzenie organu samorządu, o określonym ilościowym składzie osobowym i określonym trybie działania. Natomiast członków tej komisji nie wyznacza się imiennie, gdyż żaden organ przedsiębiorstwa, a tym bardziej organizacje polityczno-społeczne i zawodowe nie mają prawa do takiego wyznaczania, jako powołania do uczestnictwa w komisji wyborczej./.../Jej powołanie więc może być dokonane jedynie na walnym zebraniu załogi w postaci konkretnego zapisu w statucie./.../

Inicjatywę powołania komisji wyborczej, pod obrady walnego zebrania, może podjąć każdy pracownik przedsiębiorstwa, oraz każdy delegat załogi. Rada pracownicza może również, w określonym ustawą przypadku, inicjować powołanie komisji wyborczej do pełnienia działania, tzn. przeprowadzenia wyborów uzupełniających./.../Takiej inicjatywy nie ma natomiast żadna organizacja, nawet gdyby na swoim zebraniu podjęła taką uchwałę. Nie ma jej również dyrektor przedsiębiorstwa/.../.

Komisję wyborczą tworzą ludzie. I tu dochodzimy do sedna sprawy. Ludzi, członków komisji wyborczej, nie można wyznaczać - musimy ich wybrać jako swoich przedstawicieli. Przy czym w statucie samorządu załogi powinno być określo

DO SEJMU

one m.in. że wybierani są oni zwykłą większością głosów, w głosowaniu tajnym – kandydaci zgłaszani są spośród uczestników zebrania – kandydat do komisji wyborczej musi złożyć deklarację, że nie będzie kandydował do rady pracowniczej, po wybraniu go do komisji wyborczej.

Oddzielny problem stanowi okres kadencji komisji wyborczej. Ustawa tego nie określa, choć w różnych artykułach mówi o głosowaniu jako formie wyrażania woli. Można jednak tę kwestię rozwiązać dokonując odpowiedniego zapisu w statucie. Można więc w nim zaznaczyć, że komisja wyborcza funkcjonuje w składzie wybranym przez załogę, aż do odwołania, lub ustąpienia poszczególnych jej członków – wybór nowej komisji wyborczej, lub jej członka dokonuje zebranie załogi w jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa, na wniosek przewodniczącego komisji wyborczej – odwołanie członka komisji wyborczej dokonuje się na zebraniu załogi jednostki organizacyjnej przedsiębiorstwa, na przegłosowany zwykłą większością, uzasadniony wniosek pracownika tej jednostki.

Ponadto warto w statucie dokonać również zapisu mówiącego o tym, że komisja wyborcza uprawniona jest do przeprowadzania wszystkich typów głosowania, do których uprawniona jest ustawowo załoga i jej organy, a w szczególności do przeprowadzania referendum – protokół z przeprowadzonego głosowania, wraz z jego wynikami, stanowi podstawę do podjętych uchwał.

Na zakończenie – proponujemy naszym czytelnikom ponowne przejrzenie statutu swojego samorządu. Jeśli brak w nim uregulowania funkcjonowania komisji wyborczej [illegible] organu samorządu – warto by chyba było opracować projekt poprawki, bądź uzupełnienia i przedstawić go na najbliższym zebraniu delegatów.

DYREKTOR

Ułożenie właściwych stosunków między dyrektorem, a załogą ma podstawowe znaczenie dla funkcjonowania samorządności. [illegible], brak zainteresowania zakładem, rezygnacja załogi z [illegible] przekazuje wręcz władzę w ręce dyrektora. To zaś z kolei prowadzi do powstania grupy uprzywilejowanej, przywłaszczającej sobie większość środków finansowych, [illegible] w ogólne rozgoryczenie. Sytuację taką [illegible] jednak zmienić.

Ustawa o samorządzie załogi [illegible] art. 10, p. 3 stanowi: "Ogólne zebranie pracowników /delegatów/ dokonuje rocznej oceny działalności dyrektora przedsiębiorstwa" [illegible] przeprowadzenie wnikliwej i rzetelnej oceny ustawia właściwe relacje [illegible] kierownictwem a organami samorządu. [illegible] taje sprowadzony z pozycji [illegible] kontrolowanej do roli [illegible] zadanie planowe, uchwalone przez [illegible] oraz i rozliczanego z efektów przez [illegible] delegatów. Poniżej więc proponujemy [illegible] uwzględniającej najważniejsze kryteria.

W takiej ocenie powinny się znaleźć następujące kwestie: stosunek dyrektora do samorządności załogi i reformy gospodarczej. Ocena powinna dotyczyć sposobu realizowania uchwał r.p., współpracy z organami samorządowymi, przedsiębiorczości osobistej i [illegible] podejmowania samodzielnego [illegible] unowocześniania wyrobów, metod wytwarzania i organizacji pracy. W analizie należy uwzględnić wykonanie planu postępu technicznego i efektów ekonomicznych z tego źródła, realizacji planu inwestycji, długofalowych planów rozwoju, przedsięwzięć w zakresie organizacji pracy; **fachowość decyzji kadrowych.** Ocena winna dotyczyć fachowości i postawy moralnej osób powołanych na kierownicze stanowiska, słuszności rozdziału nagród, odznaczeń, awansów; **kształtowania się płacy realnej.** Wyliczenie powinno objąć wzrost płac otrzymywanych przez załogę pomniejszonych o współczynnik inflacji dla podstawowych grup pracowniczych; **realizacja planów rocznych.** Ocena powinna dotyczyć wykonania planu rzeczowego, finansowego, rozwoju produkcji rynkowej, wielkość zysku, efektywności produkcji, [illegible] środków obrotowych i majątku trwałego przedsiębiorstwa.

Podstawę prawną podanego zakresu oceny stanowi Ustawa o przedsiębiorstwach z dn. 25.09.81 r. art. 37 w brzmieniu: "Dyrektor przedsiębiorstwa ... podejmuje decyzje samodzielnie i ponosi za nie odpowiedzialność."

Materiały do oceny przygotowuje r.p., powierzając dokonanie poszczególnych opracowań dwu-osobowym zespołom. Wyniki prac grup problemowych r.p. omawia na ogólnym zebraniu i przyjmuje tekst uzgodniony w formie uchwały. Wyniki działalności dyrektora r.p. przekazuje delegatom oraz całej załodze. Sprawy kontrowersyjne poddaje dyskusji na zebraniach załogi w okręgach wyborczych. Do zebranych materiałów dyrektor może przedstawić swoje stanowisko.

Oceny dyrektora delegaci powinni dokonać na zebraniu poświęconym wyłącznie temu zagadnieniu, po przedstawieniu przez r.p. każdego z kryteriów oceny. Możliwe jest przy tym kilka wariantów wymaganego tu tajnego głosowania. Prosta ocena winna zawierać pytanie na kartce do głosowania: "Czy dyrektor właściwie pełnił swoje obowiązki?". Procentowa ilość odpowiedzi głosujących "tak" lub "nie" daje stopień oceny. Forma rozbudowana oceny zawiera natomiast oddzielne pytanie na każde z pięciu kryteriów opracowanych przez r.p. Głosujący wystawia ocenę w pięciostopniowej skali na każde pytanie od 1 /niedostateczna/ do 5 /bardzo dobra/. Wynik głosowania daje stopień akceptacji dyrektora przez załogę. Po opracowaniu przez r.p. wyników głosowania informacja o ocenie dyrektora powinna być przekazana do organu założycielskiego /o.z./. Przy skrajnych wynikach głosowania r.p. powinna wystąpić o nagrodę [illegible] dla dyrektora lub odwołać go ze stanowiska [illegible] kompetencji przekazać [illegible]

[illegible] organ założycielski [illegible] [illegible] w tym względzie [illegible] odpowiedzialności za dalszy upadek przedsiębiorstwa [illegible] majątkiem finansowym [illegible].

Przedstawiony tu sposób dokonania oceny [illegible] i jest jednym z wielu możliwych. [illegible] do [illegible] grudnia [illegible] opracowania [illegible] metod [illegible], w tym opracowania [illegible] z [illegible] danych w zakładzie.

[illegible] – 1300, [illegible] – 500, Piotr – 1500, PF – 1000, [illegible] – 500, [illegible] – 2000, [illegible] /za reprodukowanych – 3000